

## Powołano Zakładowy Zespół do opracowania nowych rozwiązań płacowych

W celu opracowania propozycji nowych rozwiązań płacowych uwzględniających postanowienia znolizowanej ustawy o zakładowych systemach wynagrodzenia (opublikowanej w Dzienniku Ustaw nr 20 z 24 czerwca br.), Dyrektor Naczelny zakładu na wniosek NSZZ powołał zespół w składzie: mgr Edward Latko (kierownik działu płac, tel. 426 i 525), Franciszek Jugas (NSZZ), Jan Lelito (Rada Pracownicza), mgr Witold Martynowicz (KZ PZPR) i inż. Anna Dudek (ZZ ZSMP).

### Młodzież walczy z narodowym nałogiem

Na terenie naszego kraju młodzież wielu szkół przystąpiła do konkursu „Młodość — Trzeźwość”. Jedną ze szkół biorących udział w tym konkursie jest — zaprzyjżniona z naszą redakcją — Szkoła Podstawowa nr 8 w Chrzanowie, która zachęca do aktywnego udziału w tym konkursie wszystkie pozostałe szkoły naszego regionu. Podtrzymujemy ten apel chrzanowskiej młodzieży.

### PODZIĘKOWANIE dla „Chełmka”

Niedawno do chełmeckiego zakładu wpłynęło interesujące pismo od Zarządu nr 7 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Libiążu. Z prawdziwą przyjemnością pismo to prezentujemy naszym Czytelnikom:

Południowe Zakłady Przemysłu Skórzanego w Chełmku

Zarząd Koła nr 7 PZERII w Libiążu składa Dyrekcji PZPS serdeczne podziękowanie za pomoc przy realizacji i dofinansowanie wycieczki do Sandomierza i Baranowa w dniu 19 lipca br. dla członków naszego Koła.

Przewodniczący Zarządu (podpis nieczytelny)

Tylko ludzie obdarzeni rozumem przyjmują napomnienie.  
Koran XXXIX. 9

### Złote ręce plus fachowość

...tak w dużym skrócie ocenić można ekipę oddziału 725 czyli doróbkę części maszyn obuwniczych z Działu Głównego Mechanika. Bo też trzeba tu wiele umieć i trzeba być też bardzo zaradnym, albowiem pod jednym zamówieniem może się ukrywać opracowanie jednej, stosunkowo niewielkiej części, a czasami i setki — tak sobie rozmawiamy o tym z inż. Czesławem Krawczykiem (Z-cą Głównego Mechanika) i mistrzem Henrykiem Bochenkiem.

Urlopowe sytuacje nie pozwalają na produkcję części do magazynu, na półki. Wszystko co opuszcza oddział produkowane jest na bieżąco. A wykonać trzeba umieć wszystko od np. kół zębatach do wałeczek i tarcz wtórnej skóry. Wszystko też, na co sputywają zamówienia wykonywane jest we własnym zakresie i możliwie szybko. Od-

Zespół na podstawie dokonanej oceny dotychczasowych rozwiązań motywacyjnych (system płac, premii i nagród), uwarunkowań znolizowanej ustawy o zakładowych systemach wynagrodzeń i innych aktów normatywnych oraz uwarunkowań techniczno-organizacyjnych i ekonomicznych zakładu opracuje propozycje zmian do 31 października.

Mając na uwadze żywotne znaczenie spraw płacowych dla załogi i wyników zakładu, kierownictwo gospodarce i poszczególne organizacje społeczno-polityczne zwracają się za pośrednictwem

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

## WIZYTA PRZYJAŹNI

Jednym z najważniejszych wydarzeń społeczno-politycznych w chełmeckim zakładzie we wrześniu była wizyta przyjaźni (a właściwie rewizyta) delegacji Zakładu Obuwniczego im. Delegacji Października z Riazania (ZSRR). Przybyli do nas — Aleksy Wasiliewicz Mażajew generalny dyrektor zakładu, Aleksander Michałłowicz Ikonnikow dyr. d/s technicznych, Tatiana Aleksandrowa Wariamowa sekretarz Organizacji Partyjnej, Ludmiła Iwanowna Azarowa przewodnicząca Związku Zawodowego, Ludmiła Wiktorowna Rubcowa przedstawicielka kolektywu zakładowego, Elena Anatoliewna Mielnikowa przewodnicząca Komsomolu. Była to więc delegacja o pełnych kompetencjach i najbardziej reprezentatywna dla środowiska riazzańskich obuwników.

Pierwszy dzień pobytu rozpoczął się nieco nietypowo — zwiedzeniem Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu. Delegacja — pilotowana przez m.in. Jana Lelito (przew. Rady Pracowniczej) — złożyła kwiaty przed Murem Straceń. Specjalną uwagę poświęcono ekspozycji radzieckiej w Muzeum. Następnie przeniesiono się do Krakowa, gdzie nasi goście zwiedzili Wawel, Stare Miasto z Sukiennicami oraz Nową Hute, gdzie też złożyli kwiaty przed pomnikiem Lenina. Wieczorem odbyła się pierwsza runda rozmów poświęconych m.in. kwestii podpisywanego porozumienia o współpracy między naszymi przedsiębiorstwami.

Kolejny dzień pobytu rozpoczął się od wizyty w chełmeckim Komitecie Za-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

# Echo Chełmka

Rok założenia  
1934

DWUTYGODNIK ZAŁOGI PZPS „CHEŁMEK”

Chełmek \* Będzin \* Jastrzębie Zdrój \* Jaworzno-Szczakowa \* Kęty  
\* Kraków \* Lodygowice \* Oświęcim \* Skoczów \* Żywiec

Nr 19 (1133)  
1988-10-10

### Przedgieldowy egzamin naszego obuwia

Tradycyjnie już dwa razy w roku, tuż przed gieldą obuwniczą w Poznaniu organizowane są w Krakowie w CLPO weryfikacje przedgieldowe obuwia. 15 września na stol komisji trafiły buty z zakładu z Chełmka i Będzina. Oferta chełmecka obejmuje 51 wzorów. Przed-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

### Wczasy, wczasy i po wczasach

Każdy wypoczywa jak może lub jak lubi. Szczęśliwcy mogą połączyć jedno i drugie. Nie zawsze jednak nasze oczekiwania mogą się spełnić. I nie tylko w tym wina pogody, od której też wiele zależy.

Pracownicy naszego zakładu wypoczywali w kilku miejscowościach. Jak oceniają swój wypoczynek? Co uważają za godne pochwały, co natomiast należałoby zmienić? Trudno oczywiście przeprowadzić taką ocenę na podstawie opinii wszystkich wczasowiczów. W tym materiale prezentujemy kilka głosów pracowników zakładu, którzy wypoczywali w Wiciu, Międzybrodzu, Blankenstein, Kołpin. Mamy nadzieję, że przedstawiona sonda wskaże tym, którzy odpowiedzialni są za organizację wczasów, co jeszcze można usprawnić.

Bobowska Zdzisława (laboratorium zakładowe) — „Byłam w Międzybrodzu w czerwcu. Polaków było około dwu-

dziesiąt, a z nami grupa z NRD. Ośrodek i gospodynię oceniam bardzo dobrze. Wspaniałe było jedzenie, zawsze na czas i ciepłe. Natomiast brakowało KO-wca i w związku z tym czas wolny organi-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

### Piłkarze ręczni rozpoczęli rozgrywki

Dwoma spotkaniami z „Naprzodem” Bytom rozpoczęli nasi piłkarze ręczni rozgrywki o mistrzostwo katowickiej klasy „A”. W pierwszym meczu w Bytomiu drużyna nasza przegrała nieznacznie 15:13 będąc przez cały czas równorzędnym partnerem, natomiast w rewanżu na własnym boisku odniosła zdecydowane zwycięstwo 24:16. Najlepszym zawodnikiem w obu meczach był nasz bramkarz Kubrak, który popisał się udanymi interwencjami i kilkakrotnie wygrał pojedynki sam na sam z przeciwnikiem.

Sporo umiejętności strzeleckie potwierdził Szydło, który w obu spotkaniach zdobył najwięcej bramek oraz ruchliwa jak żywe srebro para skrzydłowych Orzegor Iwanicki i Aksamit. W akcjach destrukcyjnych prym wiodli Stawecki oraz starszy z braci Fuglewiczów, którzy oprócz zadań

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

### ZDROWE WĘDLINY Z „KONSPOLU”

Ewa Adryan

Kilka miesięcy temu zbulwersował (i to nie tylko dietetyków) pogląd pewnego lekarza z Ciechocinka, zakładający dietę z dużą ilością tłuszczy zwierzęcych, wędlin i mięsa, szczególnie wieprzowego. Jakże odmienne to od propo-

nowanych dotychczas sposobów mądrego i zdrowego żywienia. Nawet gdybym miała dziesięć rąk, nie poświęciłabym ani jednej na podpisanie się pod takim

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

NA KAŻDĄ PORĘ ROKU NAJLEPSZE JEST OBUWIE ZE ZNAKIEM



## Uruchomienie produkcji kooperacyjnej w Niedźwiedziu k. Słomnik

Jedną z form łagodzenia trudności w zakresie cholewek stanowi kooperacja z jednostkami gospodarczymi w miejscowościach w których występują lokalne nadwyżki w kobiecej sile roboczej. Przykładami takich działań stanowi utrzymująca się od kilku lat kooperacja z PWS nr 3 w Nowym Wiśniczu i Pińczowie okresowo z Kalwarią Zebrzydowską czy też uruchomienie w IV kwartale 1986 roku szwalni kooperacyjnej w garbarni w Oświęcimiu poszerzoną w tym roku o fazę rozkroju. Ostatni przykład działań w tym zakresie stanowi uruchomienie w miesiącu lipcu szwalni kooperacyjnej w Niedźwiedziu koło Słomnik (około 3 km) w pomieszczeniach nowo wybudowanego obiektu miejscowej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Słomnik to niewielkie miasto, leżące w rejonie rolniczym byłego powiatu miechowskiego w odległości 25 km od Krakowa przy szosie Kraków-Kielce-Radom-Warszawa. Prawa miejscowe otrzymały Słomniki w XIV wieku od Kazimierza Wielkiego. Znaczna część mieszkańców dojeżdża do pracy w Krakowie.

Słomniki znane są z tradycji rzemieślniczych, w tym również z zakładu szewstwa. Z tych też względów PZPS „Chelmek” realizując postanowienia ówczesnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie uruchomiły w 1986 roku w Rejonie Słomnik produkcję nakładczą obuwia. Produkcja nakładczą obejmowała wykonywanie przez rzemieślników na zlecenie i rachunek przedsiębiorstwa szycie cholewek, montaż i wykończenie obuwia z powierzchniowych materiałów. Produkcja nakładczą odbywała się w ramach umowy o koordynacji branżowej pod patronatem ówczesnego Południowego Zrzeszenia Producentów obuwia, którego sekretariat znajdował się w Chelmku. Trwała ona przez 6 lat, do roku 1971. Została zaprzestana ze

względem na duże rozdrobnienie producentów powodujące zwiększone koszty wytwarzania. Kontakty zostały ponownie nawiązane przed dwoma laty tym razem ze wspomnianym SKR-em.

Zarząd Spółdzielni za pośrednictwem Naczelnika Wydziału Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie R. Wana (n.t. byłego pracownika PZPS „Chelmek”) zwrócił się z ofertą o uruchomienie w nowo wybudowanym obiekcie szycia cholewek z przeznaczeniem dla potrzeb przedsiębiorstwa. Oferta została przyjęta i na podstawie technologii PZPS „Chelmek” Biuro Projektów Przemysłu Skórzanego w Krakowie opracowało dokumentację techniczną adaptacji wytypowanego pomieszczenia. Wykonawstwo prac adaptacyjnych prowadził SKR na przestrzeni 1987 roku. Z uwagi na problemy związane z zasilaniem w energię elektryczną trzeba było zainstalować nową linię energetyczną, gdyż linia istniejąca była za słaba, dopiero w miesiącu czerwiec 1988 roku zamontowano transporter szwalniczy i dokonano zamaszynowania.

W dniu 15 lipca uszyto pierwsze pary cholewek. Było to obuwie WEM. Zatrudnienie wyniosło 25 osób, w tym mistrz i kilka osób przeszkolonych w Czechosłowacji w zakładzie Postizankiem. Początkowo były duże kłopoty, głównie z powodu dużej fluktuacji. Po wprowadzeniu nowych stawek wynagrodzenia w miesiącu sierpniu, sytuacja stopniowo zaczynała ulegać poprawie. Obecnie szwalnia szycie w granicach dwustu par na zmianę przy zatrudnieniu 22 osób.

W wyniku dokonanych ostatnio uzgodnień ustalono, że zakończenie szycia cholewek WEM nastąpi w pierwszej dekadzie miesiąca października, przy założeniu zwiększenia dziennej wydajności do 250-300 par cholewek dziennie. Dla pełnego opanowania technologii

oraz uzyskania optymalnej wydajności niezbędnym jest uzupełnienie zatrudnienia do 35-40 pracowników łącznie z rezerwą przewidzianą na wypadek absencji chorobowej, urlopow itp.

Po spełnieniu tych warunków nastąpi przejście na szycie cholewek skórzanych z docelową wydajnością 600-700 par dziennie. Do czasu zakończenia szycia cholewek WEM stosowany będzie system wynagrodzeń dniówkowo-premiowy. Natomiast z momentem przejścia na cholewki skórzane wprowadzony zostanie system akordowy na analogicznych zasadach jak np. w szwalni w Oświęcimiu. Docelowo przewiduje się w ciągu około dwóch lat uruchomienie stanowisk rozkroju.

Dla przypomnienia podaje się, że zgodnie z podpisaną jeszcze w m-cu października 1987 roku umową SKR wykonuje na rzecz zakładu cholewki z powierzchniowych materiałów — wykrojów i materiałów pomocniczych stosownie do otrzymanej dokumentacji rozpisowej i planu produkcji uzgadnianego uprzednio z kooperantem. Za dostarczone cholewki kooperant otrzymuje środki finansowe wg uzgadnianej ceny jednostkowej. Park maszynowy został wydzierżawiony kooperantowi z czymś równym stawkom amortyzacyjnym.

(JW)

## WDZIĘCZNI ZAKŁADOWI

Zakład chelmecki dba o młodzież nie tylko w samym Chelmku. Nie, dziwnego zresztą, mogą to być przecież nasi potencjalni pracownicy. Dbałość ta spotyka się z wdzięcznością i zrozumieniem. Świadczy o tym m.in. pismo, które dotarło do chelmeckiego zakładu, a które w całości przytaczamy poniżej:

W imieniu młodzieży Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych im Hanki Sawickiej w Jaworznie

serdecznie dziękujemy

Dyrekcji PZPS „Chelmek”

za współpracę w zakresie zadań dydaktyczno-wychowawczych oraz udzieloną szkole pomoc materialną. Fundacja to nie tylko materialny udział, ale przede wszystkim wyraz wiary z naszą szkołą, to potwierdzenie jej autorytetu i uznania dotychczasowego dorobku.

Zyczymy sukcesów w całokształcie działalności Waszego przedsiębiorstwa i wyrażamy nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana.

Pismo podpisał — dyrektor ZSE-U mgr B. Kozak, I sekr. POP PZPR mgr B. Sosinka oraz przewod. Rady Młodzieżowej E. Guzik.

## Spartakiada TKKF

Działającą przy chelmeckim zakładzie Ognisko TKKF „Sutoria” było organizatorem odbywających się 18 września zawodów spartakiadowych TKKF na chelmeckim stadionie. Rozgrywane były typowe konkurencje rekreacyjne. Mecze piłki siatkowej rozgrywano natomiast w sali Szkoły Podstawowej nr 2.

Imprezy wzbogaciły występy dzieci i młodzieży z chelmeckiej Szkoły Podstawowej nr 2 z pokazem aerobiku oraz występ zespołu z oświęcimskiego klubu „Abstynent”. W sumie impreza udana, oby takich jak najwięcej. Szkoda tylko, że — tradycyjnie! — tak mało było zainteresowanie imprezą wśród mieszkańców Chelma. Czyżbyśmy tu mieli nadmiar różnych rozrywek? (Bej)



## NASZE PANIE W KĘDZIERZYNIE

Na specjalne zaproszenie zaprzyjaźnionego z nami pisma „Życie Blachowni” dwie nasze koleżanki redakcyjne — Ewa Adrian oraz Jolanta Kocjan uczestniczyły w kolejnych Mistrzostwach

Opolszczyzny Dziennikarzy w Sportach Obronnych w Kędzierzynie-Koźlu.

Program obok imprez typowo sportowych (strzelanie z Kbk's i pistoletu sportowego oraz rzut granatem) przewidywał i część już rozrywkową m.in. występy zespołów i przejażdżki kajakami oraz motorówką. Zapewniono wojskową grochówkę, pieczenie kiełbasek na patyku oraz beczkę piwa.

## POWOŁANO ZAKŁADOWY ZESPÓŁ DO OPRACOWANIA NOWYCH ROZWIĄZAŃ PŁACOWYCH

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

gazety o przekazywaniu członkom zespołu, a także organizacjom społeczno-politycznym wniosków, uwag, opinii telefonicznie lub na piśmie w terminie do 31 października br. Każda propozycja zostanie rozpatrzona, a jej autorzy zostaną powiadomieni o sposobie załatwienia.

Zespół po zebraniu i ocenie propozycji przedstawi je na posiedzeniu kolektywu zakładu w terminie do 15 listopada, on zaś podejmie stosowne decyzje odnośnie dalszego trybu postępowania. Wyniki zaprezentujemy więc w listopadowych numerach „Echa”.

(JW)

## Szkolenie dziennikarzy

Dziennikarze naszej redakcji uczestniczyli niedawno w spotkaniu szkoleniowo-informacyjnym prasy regionu bielskiego. Zapoznali się z aktualną sytuacją społeczną i gospodarczą naszego województwa oraz zadaniami dla prasy wynikającymi z Uchwały VII i VIII Plenum KC PZPR. Narada szkoleniowa organizowana przez KW PZPR przyniosła nam wiele interesujących propozycji, które realizować będziemy mogli w najbliższym czasie na naszych łamach. Mamy nadzieję, iż spotkania podobne będą organizowane częściej, gdyż uzyskany w ten sposób materiał jest dość istotny dla naszych Czytelników.

(Gay)

Z okazji  
przypadającego na dzień  
**14 października**  
DNIA  
Edukacji Narodowej  
składamy  
najserdeczniejsze życzenia  
wszystkim  
nauczycielom i wychowawcom  
dzieci oraz młodzieży

## Zdrowa żywność w Chelmku

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła chelmecka Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Inicjatywa warta szerokiego rozprzęgawania oraz poparcia. Otóż w sklepie spożywczym w pobliżu stacji PKP otwarte zostało we wrześniu stoisko ze zdrową żywnością. Jest ono na razie dość skromnie zaopatrzone, ale jest to już jaskółka nowego na naszym terenie. Brawo dla GS-u!! Oby tylko tak dalej!!

## Partia w działaniu

### WNIOSKI EGZEKUTYWY OOP Nr 5

Jedną z aktywnych organizacji partyjnych chelmeckiego zakładu jest OOP nr 5 działająca w Wydziale Przygotowania Produkcji. Trzeba przyznać, iż członkowie jej dobrze rozumieją swoje zadania w okresie reformy gospodarczej oraz rolę i znaczenie swego wydziału w skali działania przedsiębiorstwa. Wynika to także wyraźnie z uchwały podjętej przez Egzekutywę tejże OOP we wrześniu br. Tekst uchwały został przekazany za pośrednictwem Komitetu Zakładowego PZPR do dyrekcji jako pogłębiającą analizę aktualnej sytuacji.

Egzekutywa jednomyślnie ceniła sytuację wydziału PP jako sytuację krytyczną, zwłaszcza w zakresie spraw związanych z zatrudnieniem. Brakuje szewca ostatecznego wykończenia, fraszera, pracowników do opracowania spodów. Odbija się to wyraźnie w sferze jakości wykonywanych wzorów (i nie tylko). Przyczynę główną widzi się tu przede wszystkim w stosunkowo niskim uposażeniu w porównaniu do pozostałych wydziałów produkcyjnych i technicznych. Podobnie zwiększył się ostatnio dystans płacowy pomiędzy kadrą projektantów, technologów i konstruktorów a kadrą średniego dozoru szwalni i montażu. Płace te do niedawna — zarówno jeśli mowa o płacy zasadniczej, jak i premiovaniu — traktowane były na równi.

Przebiega wyraźnie troska aktywu partyjnego nie tylko o sprawy płacowe, ale

ich odbicie w sferze działania produkcyjnego. Uważa się bowiem, iż daje się zauważyć ostabienie pozycji wydziału PP w zakładzie, co z kolei odbija się na morale pracowników i może spowodować odpływ bardziej uzdolnionych osób do innych wydziałów zakładu (lub w ogóle poza zakład). Czy to nie odbija się w sposób widoczny na wzornictwie oraz opracowaniu wzorów? Czy tym samym nie obniży się ogólna jakość wytwarzanych wzorów, nie spadnie standard? Jeśli tak, to czy nie ostabi to zdobyty przez „Chelmek” pozycję na rynkach zagranicznych, a nawet krajowym? Padyły słowem, że „wszystko co w zakładzie w zakresie produkcji jest dobrego i złego ma lub może mieć początek w przygotowaniu produkcji, a zależy to przede wszystkim od jakości, kwalifikacji kadry”. Trudno odmówić słowom tym słuszności, trudno też nie zgodzić się z apelem do władz zakładu o większe ołaczenie opieką ze strony władz zakładu ludzi zatrudnionych w wydziale PP. W głosie Egzekutywy OOP nr 5 jest przecież nie tylko dążenie do zaspokojenia mniej lub bardziej partykularnych interesów płacowych. Jest też rzetelna troska o ogólną sprawę zakładu. I trochę trudno przejść nad tą częścią sformułowań Egzekutywy do porządku.

(Bej)

# Echo Chelmska

stałe z Towarzystwem Opiekni nad Oświęcimiem. Redaguje zespół w składzie: Ewa Adrian, Janina Kasparek, Jolanta Kocjan, Przemysław Orlik-Gresiek (red. nac.), i Krystyna Tyszkiewicz przy współpracy Rady Programowej pod przewodnictwem Janusza Dzierżynskiego. Z redakcją stale współpracują — Józef Bułstowicz, Zofia Drózd, Jerzy Figa, Hildegarda Filip-Gutkowska, Ryszard Fudala, Piotr Horzyk, Kazimierz Krynicki, Jerzy Leszczyński, Alojzy Mucha, Władysław Oszeła, Kazimierz Palma, Jan Płosa, Ewa Ryko, Mieczysław Stancik, Lucyna Szubel, Józef Świerk, Sławian Trocki, Jan Wala, Kazimierz Węgrzyn, Józef Witkowski i Magdalena Zawada. Redakcja techniczna: Piotr Jasiński. Adres redakcji: PZPS „Chelmek” Plac Jana Kilińskiego 1, 32-500 Chelmek. Tel. 813-00 wewn. 319, 419, telex 05927 POL-OB pl. Wydawca: Śląskie Wydawnictwo Prasowe KSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Mysłowska 1, 40-650 Katowice. Druk — Drukarnia Zakładowa PZPS „Chelmek”. Nakład 3.500 egz. Zam. 447/88 C-3. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian formalnych oraz skrótołów w nadestynionych materiałach. Materiałów nie zamierzonych redakcja nie zwraca. Przedruk bez podania źródła wzbroniony.





danianastawione są na stwierdzenie braku lub obecności metali ciężkich. Poza tym nad jakością towarów czuwa też wewnątrzzakładowa komisja, która także decyduje o możliwości wypuszczenia na rynek produktów z „Konspolu”. Zresztą nowosądecka wytwórnia przetworów drobiowych dba o to, aby nadal utrzymać jak najlepszą markę swoich towarów, której potwierdzeniem są liczne wyróżnienia i nagrody, w tym najważniejsze: medal na III Krajowych

## Z „KONSPOLU”

Adryan

Targach Zdrowej Żywności w Tarnowie w 1987 r. oraz Złoty Medal przyznany na targach „Polagra” w Poznaniu w 1987 r.

Wedłyny z „Konspolu” nie są niestety tanie. Zakład nie otrzymuje dofinansowania, co podobno zdarza się w przypadku producentów zdrowej żywności na Zachodzie. Wprost przeciwnie — „Konspol” płaci niemałe podatki. Dla informacji podam, że kilogram kabanosów kosztuje 3700 złotych. Pomimo to przetwory te są poszukiwane. W kraju znajduje się siedem sklepów firmowych w: Warszawie, Przemyslu, Nowym Sączu, Limanowej, Krynicy i dwa (gdzie kierowana jest spora część produkcji) na Śląsku, w Gliwicach i w Zabru. Natomiast prawie w całej Polsce prowadzona jest przez jednostki handlu upośledzonego sprzedaż stoiskowa np. w supersamach przy ulicy Komuny Paryskiej w Chranowie.

„Konspol” nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Planuje się poszerzenie produkcji: ilości i asortymentu np. myśli się o produkcji parówek drobiowych (potrzebna jest do tego folia za dewizy), konserwowanych szynek, a także konserw dla psów i kotów. Ostatnio zakład wprowadził porcjowanie wedlin i pakowanie w folię. Przy czym w trakcie pakowania następuje odpowietrzenie, co gwarantuje wysoką trwałość i możliwość dłuższego przechowywania. Obec-

nie 20 procent produkcji sprzedawana jest w opakowaniach foliowych.

Ale „Konspol” to nie tylko wyrób wedlin. Otóż w ramach tej spółki funkcjonuje dział drzewny, który produkuje deseczki i palisady, a w przyszłości przewidziana jest produkcja domków drewnianych. Drewniane towary eksportuje się do Danii i RFN. Za uzyskane dewizy kupiono ostatnio odkostniarkę. Co ważne odpady drzewa (jest to drewno liściaste — głównie olcha) przeznaczane są do wędzenia wedlin. „Konspol” cały czas się rozbudowuje, a udziałowcy nie pobierają zysku, przeznaczając go na dalsze inwestycje i modernizację zakładu.

O „Konspolu” pisano wiele, szczególnie w okresie kłopotów prawnych tej spółki. Ze względu na nie trudno było spokojnie planować czy zawierać kontrakty. Cała sprawa dotyczyła decyzji wojewody nowosądeckiego i ministra handlu, ograniczającej wielkość zatrudnienia. Pod koniec października 1986 roku uchylono przez NSA tę decyzję, a mimo to ostateczny wyrok nie był wykonany jeszcze na początku 1988 roku. Zakład produkował wtedy 10 ton zamiast około 20 ton. Zainteresowanie zagranicy przyspieszyło wyjaśnienie sytuacji. Obecnie trwają rozmowy ze ZSRR. Natomiast za pośrednictwem UNIDO (organizacja d/s Rozwoju Gospodarczego, działająca w ramach ONZ) „Konspol” otrzymał 30 ofert zakupu technologii przez wiele państw z całego świata. Zaawansowane były rozmowy z Indonezją. Ba, nawet w Dżakarcie przygotowana była uroczystość zawarcia kontraktu. Jednak w okresie braku gwarancji na możliwość zwiększenia produkcji „Konspol” miał związane ręce. Wydaje się, że czasy kłopotów prawnych „Konspol” ma już za sobą.

PS. W czasie IV Targów Zdrowej Żywności w Tarnowie dowiedziałam się, „Konspol” podpisał już umowę ze ZSRR na sprzedaż technologii i linii technologicznej, podobną umowę zamierza podpisać z Chinami. „Konspol” na tegorocznych targach otrzymał kolejny już medal tym razem za kabanosy drobiowe. Gratulujemy!

## Szef kuchni poleca

(CIĄG DALSZY ZE STR. 6)

truszkami, solą, cukrem i sok z cytryny. Marchew bardzo dokładnie myjemy i czyszemy, po czym ucierymy na tarce o możliwie drobnych otworach. Jabłka myjemy i po usunięciu tzw. gniazda nasiennych ścieramy na tarce o dużych otworach. Mieszmą marchewkę z jabłkiem, chrzanem, posiekaną natką pietruszki i solą. Odstawiamy na około 15 min., by surówka dojrzała, po czym doprawiamy odrobiną cukru i kropimy soltciem z cytryny. W ostateczności można użyć kwasu cytrynowego, ale... jest on mniej zdrowy.

A teraz potrawa propagowana przez Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolnicze-

go w Zgibicach oraz Krajowe Towarzystwo Propagowania Zdrowej Żywności w Tarnowie. Jest to

### SURÓWKA Z KALAFIORA

Dla jej przygotowania bierzemy 1 średniej wielkości kalafiora, 1 dużą cebulę (2 małe), 1 szklankę zielonego groszku, kilka łyżek oleju słonecznikowego (lub oliwy z oliwek ewentualnie majonezu), sól, pieprz ziółowy i natkę pietruszki.

Surowego kalafiora ścieramy na tarce o dość grubych oczkach, cebulę drobno siekamy. Mieszmą razem dodając gotowany groszek (lub groszek konserwowy z zimie). Doprawiamy — ciągle mieszając — olejem, przyprawami (wg własnego smaku) oraz drobno posiekaną natką pietruszki. Przepis ten jest naprawdę rewelacyjny! Warto spróbować.

## KRONIKA TOWARZYSKA

W ostatnim okresie czasu w związku małżeńskie wstąpił następujący pracownicy naszego zakładu:

Urszula Antos z Ryszardem Górą  
Zofia Bartocha z Leszkiem Kępą  
Iwona Czajęcka z Jackiem Piegą  
Urszula Drag z Andrzejem Księżarczykiem  
Teresa Dąbrós z Dariuszem Gudyką  
Rozalia Grabowska z Romanem Zurawikiem  
Joanna Karelus z Ryszardem Celińskim  
Elżbieta Kozłowska z Janem Ziobrem  
Barbara Koźlik z Jackiem Mytnikiem  
Krzyszyna Kryńska ze Stanisławem Styłą  
Elżbieta Kubala ze Zbigniewem Justyną  
Bożena Kordeczko z Arkadiuszem Piegą  
Agata Malinowska z Piotrem Radwańskim  
Jolanta Majewska z Janem Bobińskim  
Agata Pieczara z Andrzejem Górką  
Anna Podbrożna z Leszkiem Urbańskim  
Teresa Pędrak z Markiem Butorą  
Beata Repeta z Dariuszem Smetkasiem  
Bernadetta Robak z Henrykiem Banasiem  
Sabina Soból z Mirosławem Dziegielewskim  
Małgorzata Trzop z Jackiem Moskałą  
Jadwiga Wielgus z Grzegorzem Majewskim  
Jolanta Wojtaś z Krzysztofem Juszkiewiczem  
Janina Zanowska z Mieczysławem Okulskim

Wszystkim młodym parom wiele szczęścia składa Kierownictwo Przedsiębiorstwa.

## Sylwetka racjonalizatora z chełmeckiego zakładu

Anna Dyląg dotychczas zgłosiła jako współtwórczyni 14 projektów racjonalizatorskich, z których 10 zastosowano w produkcji przynosząc efekty ekonomiczne w wysokości 2.630.495 zł. Efekty ekonomiczne liczone wg procentowego udziału w projektach racjonalizatorskich wyniosły 461.302 zł. Specjalizuje się w usprawnieniach procesów produkcyjnych poprzez wprowadzanie nowych technologii i sposobów wytwarzania, stosowanie materiałów zastępczych oraz w zakresie usprawnień maszyn szwalniczych.

Jest czołową racjonalizatorką wśród kobiet, w konkursie rocznym o tytuł „Najlepszego racjonalizatora kobiety w PZPS „Chełmek” zajmowała następujące lokaty:

w 1984 r. — 4 miejsce

w 1985 r. — 4 miejsce  
w 1986 r. — 3 miejsce  
w 1987 r. — 2 miejsce

Do najbardziej wartościowych zastosowanych projektów racjonalizatorskich należy zaliczyć:

- Nowa technologia naszywania zapiekówek przy obuwiu zimowym i letnim WEM.
- Opracowanie materiału wzmacniającego i utrwalającego kształt przyszyty w obuwiu typu kozaczki podczas formowania (walkowanie przyszew).
- Dostosowanie maszyny 2 igłowej płaskiej do wszywania taśmy gumowej marszczącej wierzeh cholewy.
- Opracowanie technologii wytwarzania taśm wzmacniających z tkanin ortalionowych. (ISA)

## Filipiczka do Stancliczka

„Umie ktoś coś, czy nie umie chce się przypodobać Czumie...”  
Ej że?!

Każdy słucha mody  
aby pisać dla nagrody?  
A może ktoś p. Stancliku  
pisze też dla... Czytelników?  
Dla takich — jak on — nie świętych  
co wybaczają mankamenty,  
a myśl szczerą (choć nie złotą)  
za swoja przyjmą z ochotą?  
Fakt — chropawo to utwory  
— przyznają pełna pokory.  
Cóż wymagać? Krzysz panem,  
a my lichym jego krakrem...  
Więc — gdy Mieszku (czasem Pierwszy)

własne gniazdko chceś o...śmieszyc,  
wzróbcie swoje, niezabudki!  
na przyczyny — nie na skutki  
i wyceluj filipikę  
w grafomano... tfu...rczą klękę.  
Sputasz, po co tu chachmeć,  
gdy nie w moje pite ręce?  
Czy mnie nęci polemiczka  
z ostrym (brrr...) dzióbkiem M.  
Stancliczka?

Czy też laur chce zagarnąć?  
Nie! Chce wdrożyć solidarność  
skromnych „pturos” contra „ego”  
Herkulesa zadrosnego.  
Chce też znać opinie sjęry  
dla której my — tabakiery?  
Czy — by wziąć nagrodę Czumy  
trzeba wszystkie zjeść rozumy?...  
Zofia Dróżdż



ZGROMADZENIE W SOSNOWCU



Wspominaliśmy już na łamach „Echa” o odbywającym się w Sosnowcu Okręgowym Zgromadzeniu Świadków Jehowy pod hasłem „Sprawiedliwości Bożej”. Uczestniczyło w nim ponad 18 tys. osób, w tym także wiele z województwa bielskiego. Przybyli także goście zagraniczni m.in. z Węgier, RFN, NRD, ZSRR, Wielkiej Brytanii.



Piszemy o tym Zgromadzeniu raz jeszcze dlatego, iż uczestniczyło w nim wielu członków tegoż kościoła z Chełmka. Spora też była na stadionie w Sosnowcu grupa sympatyków Świadków Jehowy tak z Chełmka, jak i Oświęcimia oraz najbliższej okolicy.

Do uroczystego chrztu (vide fotografie obok) podeszli tym razem także nowi członkowie zboru z naszej miejscowości. (Edd)

Fotografie: Jolanta Kocjan

## JAKI JEST TWÓJ KOLOR?(II)

Okazuje się, iż sprawami „horoskopowymi” zainteresowani są nasi Czytelnicy ogromnie. Po pierwszym odcinku tej rubryki otrzymaliśmy kilkadziesiąt (a dokładnie 47) telefonów, kiedy będzie ciąg dalszy. No i jest!

### B I E L

Jest to kolor osób urodzonych w okresie 19 lutego — 19 kwietnia. Ludzie urodzeni jako „biali” są osobami niezwykle sumiennymi i dokładnymi. Są też dobrymi dyplomatami, gdyż potrafią dostosować się do prawie każdej sytuacji, ale... posiadają przy tym wysoce rozwiniętą żądzę władzy (choćby skromnej, ale władzy). Do jej osiągnięcia zmierzają nie przebierając w środkach — każdy jest tu dobry, nawet podłożenie świnii najbliższemu przyjacielowi czy rozpuszczenie fałszywych pogłosek.

Potrąfiają się jednak w większości spraw kierować zarówno rozumem jak i uczuciem, stąd też wynika, że ich ogromna ruchliwość i przedsiębiorczość przynosi sukcesy. Chociaż są agresywni (ba, wręcz awanturnicy), jeśli trzeba — potrafią te cechy zataić, zamaskować. Kiedy wymaga tego sytuacja robią się ulegli, flegmatyczni (aż do poczciwości). Jest to jednak nie ich twarz prawdziwa, a tylko maska, którą noszą przejsiwo, a gdy ją wreszcie zrzucą — biała tym, dla których ją włożyli!

Ludzie z „bieli” stawiają sobie cele dalekosiężne, trudne i wykorzystując swój charakter — w pełni je realizują. Wykazują w tym odwagę, potrafią wzbudzać posłuch i organizować pracę własną i innych. Zresztą nie ma co się dziwić, lubią i potrafią rozkazywać. Gdy trzeba — także i słuchać. Ale tylko tych, których słuchać warto.

## SZEF KUCHNI POLECA

Ostatnio w redakcji „Echa” można rozsądnie porozmawiać wyłącznie o zdrowej żywności i miłodolecznictwie. Nie wypada więc i szefowi kuchni odstawiać od ogółu. Dlatego więc proponuję naszym Czytelnikom najzdrowsze uzupełnienie posiłków — myślę tu o różnych surówkach i salsach jarzynowych. Na początek może przepisy proste i stosunkowo łatwe do przygotowania.

### SURÓWKA Z KAPUSTY PO GENERALSKU

Dla jej przygotowania bierzemy 40 dag białej kapusty, 10 dag keczupu (lub przecieru pomidorowego — zdrowszy, chociaż mniej pikantny), 2 jaja na twardo, sól, pieprz zieleny, cukier i sok z cytryny. Kapustę zmyjemy z uszkodzonych liści, dokładnie oplukujemy i szatkujemy możliwie cienko usuwając przy tym głąb i grube tzw. nerwy. Po poszatkowaniu posypujemy solą i odstawiamy na 15—30 min., by w tym czasie puściła nieco soku. Następnie mieszamy z posiekanymi lub zmielonymi jajkami i keczupem oraz doprawiamy podanymi przyprawami wg własnego uznania. Można ewentualnie pominiąć sok z cytryny, który ma w tym przypadku znaczenie nie tyle smakowe, co konserwujące.

### SURÓWKA Z MARCHWI AŁA COMTE LORREINE

Czyli inaczej surówka hrabiego Lotaryngii (jest to nazwa dość dziwna, gdyż Lotaryngia zawsze była księżstwem, ale mniejsza o to). Dla jej przygotowania bierzemy 40 dag marchwi, 2 średniej wielkości jabłka, 2 łyżki tartego chrzastu, pół szklanki śmietany, natka pie-

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

## Fraszki o grzybach

### TEGOSKÓR POSPOLITY

Wzdycha smakoszka niektóra:  
— Gdyby nie ta gruba skóra...

### GOŁĄBEK WYMOTNY

Na sam widok jego  
mdli już niejednego.

### KRÓWKA

Nazwa jej szansy nie psuje,  
bo wielu w k...rówkach gustuje.

### GOŁĄBEK CUKROWY

Stodęz? Nie dosłowna...  
Powiedzieć — umowna!

### BOCZNAK

W deficytowym roku  
dobrze go mieć przy buku

Zofia Dróżdz

Dla kobiet mężczyźni spod znaku bieli są interesujący jako ci, którzy zapewnią właściwy standard życia, nawet spory komfort, pod warunkiem pełnego podporządkowania się. Nie są jednak partnerami dla kobiet obdarzonych tzw. „temperamentem”, nie będą umieli nie tylko zaspokoić go, a nawet w ogóle zrozumieć. Natomiast dla „białych” kobiet seks bywa sprawą pierwszoplanową, do chwili, w której zastąpi go instynkt macierzyński. Mają go silnie rozwinięty, toteż na ogół wybierają wielodzietność.

Ludzie spod znaku „bieli” są jedynymi, którzy mogą być dobrymi partnerami dla „czarnych”. Łączą się na ogół chętnie ze wszystkimi znakami. Niezbyt wskazane są dla nich związki z „błękitem”, chyba że wykształcą w sobie zrozumienie dla potrzeb kulturalnych.

C.d.n.

## DRUŻYNA REZERW ROZPOCZĘŁA ROZGRYWKI

Po czteroletniej przerwie została ponownie reaktywowana do rozgrywek w klasie „B” podkregu Oświęcim II drużyna „Chetmka”. W pierwszym swym meczu przegrała ona na wyjeździe z LKS-em Bujaków 4:1, by następnie odnieść dwa zwycięstwa nad LZS-ami z Polanki i Grojca w identycznym stosunku 2:1. W dotychczas rozegranych spotkaniach do wyróżniających się zawodników należeli Mądryk, Burza oraz bramkarz Biel, a więc piłkarze z którymi nie tak dawno temu wiązano w naszym klubie spore nadzieje.

Trener drużyny, były człowek napastnik „Chetmka” Antoni Matysik w rozmowie ze mną wyznał, że jest zadowolony z zaangażowania i jakim podchodzą jego zawodnicy do treningów oraz spotkań i liczy na czołowe miejsce w tabeli.

(A. Pa.)

## Myśli na luzie

W dochodzeniu do prawdy uczestniczą sztafety pokoleń.

\* \* \*

Do problemów trzeba dorosnąć, nie przerastać.

\* \* \*

Była świadoma, że ma tyle wdzięku, iż starczy go dla kilku, którzy to docenią...

\* \* \*

Nie lekceważ osy, bo mała. Ból przez nią sprawiony może być duży.

\* \* \*

...a przecież na spopielone ciało nie powiesz — to esencja życia.

\* \* \*

Lubię czasami odkurzać... wspomnienia.

Sławian Trocki

## Okolice poetów



ilustr. JOZEF SWIERK

że może ktoś  
beztrosko iść  
jak potok  
jak z wodą liść  
do swego przeznaczenia

Aniela Kupcowa

### ONA

Nie protestowała  
kiedy zamierzała odejść —  
zrobiła znak krzyża...  
Kiedy wjął kłamkę  
zamario serce — stanął  
zrozumiał ten moment  
wahania na progu  
odmienił zamiar  
Wrócił — przypadł do  
drżących rąk...  
Bez wyrutu błogostawia  
gorącą głowę wiedząc że  
słowa nie potrafią  
oddać radości...

Hildegarda Filas-Gutkowska

### MAMIE

To ty  
wskazałaś mi gwiazdę na niebie  
migającą wśród tyłu innych  
Powiedziałaś:  
patrz w nią szczerze  
gdy nocnie spadać powiesz jej  
pragnienie  
Ty  
niezmiennie dążyłaś swoją ścieżką  
wychyliłaś kielich do dna  
nie roniąc ani kropli  
Za tę pierwszą gwiazdę  
kielich goręcy  
dziękuję Mamie

Bogusława Milec

### NATALIA

Natalia —  
starożytna Talia,  
jak rzeka głębina  
znad pasterskich pieśni,  
która — kto wie odkąd płynię,  
z której — jakby przed chwilą wyszła  
z neufarem we włosach  
świeża jak ten kwiat — Nata,  
nowożytna...  
Złota, srebrna, bursztynowa —  
Natalie,

poezji pełna,  
niby łąka kiedy w łąkach  
z dziewczannami się zaplącze...  
Popatr! —  
na warkoczu Natalie  
ustał motyl, drugi, trzeci — tańczą,  
pofrunęli...

Natalie!  
Poczekaj!  
Lucyna Szubel

### DAREMNE CZEKANIE

Chwile okrucem wieczności  
zasypały mi oczy.  
Czekanie  
przybrało twarz zegara,  
ciągnąc gościńcem dnia  
po uśmiech,  
lecz sierp księżycy  
pokosił nadzieję.  
Gwiazdą Polarna  
drwi ze mnie...

Aniela Kupcowa

### TRZEBA UMIEĆ

ponad zwykłość i banalność spraw  
codziennych  
ponad szarość i nachalność udzielenia  
objąć wzrokiem wszystkie kręgi  
usłowań i zamierzeń otoczenia  
wieszającego nową grę  
trzeba umieć uśmiech zawsze mieć na  
twarzy  
pobłażliwość  
i gdy trzeba — astry gest  
wciąż bliźsmy, potykamy się o brudzy  
o zakola —  
trzeba umieć jasną twarzą zgasić gniew

Magdalena Zawada

## Słowa ulotne, słowa gorące...

### PO ZACHODZIE

dzień odchodzi  
za wierzchołkiem poęgnął  
słońce  
które tam odejście dalej  
gwiazdy świecą  
i jak gdyby nie wiedziały  
o udreće  
którą lato razem z ziemią  
rozprawdza  
żeby lepiej, żeby jaśniej  
żeby więcej

Magdalena Zawada

### ZOFIA

Zofia i łąka  
różnica niewielka — w traw  
wysokości...

Lucyna Szubel

### XXX (Janeczce)

Zanurzasz bosc stopy  
w kryształ górskiej wody  
to powód  
do dziecięcego zdumienia.

## INTERESUJĄCE WYSTAWY

We wrześniu z interesującymi propozycjami wystąpiła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Bielsku-Białej. W hallu głównym eksponowana była wystawa malarstwa Czesławy Gewiner zorganizowana przez Stowarzyszenie Plastyków Absolwentów Średnich Szkół Plastycznych w Bielsku. Wystawa dość oryginalna i ci, którzy ją obejrzel, nie żałują.

Warta polecenia była też stosunkowo niewielka wystawa eksponowana w drugiej połowie miesiąca — „Literatura marynistyczna”, przy czym wszystkie ekspozycje pochodziły ze zbiorów własnych WBP. A może by tak i u nas!...

(Man)

## W MUZEUM w Stryszowie

Muzeum w Stryszowie koło Suchej Beskidzkiej jest może niezbyt wielkie — usytuowano go bowiem w XVI w. dworku szlacheckim — ale znane z ciekawych inicjatyw. Jedną z nich, z której mogli zapoznać się niedawno chelmeccy turyści była czynna do końca września wystawa pt. „Malarstwo Wojciecha Weissa — Kalwaria w latach 1905 — 1950”. Warto było zwiedzić ową wystawę. Oczekujemy też na nowe, równie interesujące inicjatywy stryszowskich muzealników.

(ZN)